

Corriere dello Sport (R. Maida) -Jest ich siedmiu. Jak piękna jest Roma w której dużą rolę odgrywa młodzież, która daje nadzieje na przyszłość. Siedmiu wychowanków Romy dostało swoje szanse w pierwszym składzie w tym sezonie oraz jego końcówce, którą możemy potraktować jako zapowiedź ery Mourinho.

Przeciwko Crotone, swoją szansę w pierwszej drużynie otrzymał urodzony w 2002 r. Edoardo Bove. Ten utalentowany pomocnik w ostatnich sezonach odniósł wiele kontuzji, z których trudno było mu powrócić do rytmu meczowego. Mimo tego, klub wysoko ceni jego umiejętności. Rok temu pomocnik był bliski przejścia do Napoli, jednak Roma wyraziła chęć zatrzymania wychowanka i zaoferowała mu nowy kontrakt. W udzielonym po niedzielnym debiucie na boiskach Serie A wywiadzie młody zawodnik mówił: "Mam nadzieję że ten występ to początek wspaniałej kariery, która potrwa tak długo jak to możliwe".

W 35 kolejce szansę ligowego debiutu otrzymał też 19-letni Nicola Zalewski, dla którego był to już drugi występ w pierwszym składzie (zabłysnął on podczas rewanżowego starcia przeciwko Manchesterowi United). Młody Polak na boisku spędził zaledwie 10 min. jednak wpisał się do protokołu, asystując przy голу Borjy Mayorala.

Występ obu zawodników podsumował w rzeczonym wywiadzie Bove: "To dzięki pracy która wykonujemy na treningach co tydzień. Musimy podziękować naszym trenerom zarówno z Primavera jak i z pierwsze drużyny. Z ich nauk wynika dla nas dużo korzyści."

Autor: Adam1302